Dziś dodatek bezpłatny „Przyjaciel Dzieci"

WARSZAWA, PIĄTEK 20 WRZEŚNIA 1946 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 259 (659)

ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 15

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kierownik Wydawnictwa	8.85-05
Zarząd Drukarni	8.85-06
Drukarnia	8.79-61

List ministra Wallace'a do prezydenta Trumana

Współpraca St. Zjednoczonych ze Zw. Radzieckim

warunkiem jedności narodów

NOWY JORK. — 23 lipca rb. wystosował minister handlu Wallace pismo do prez. Trumana w sprawie amerykańskiej polityki zagranicznej. List ten został w dniu dzisiejszym opublikowany przez ministerstwo handlu USA mimo braku zgody Białego Domu na ogłoszenie go.

„W Stanach Zjednoczonych — pisze Wallace w swym liście — walczy się ostatnio o jedność wewnętrzną. Lecz jedność taka, okupiona konfliktami na terenie zagranicznym,



HARRY TRUMAN

okaże się nie tylko niezdrowa, lecz wręcz katastrofalna. Są podstawy do żywienia obaw, że w poważnym wysiłku, zmierzającym do osiągnięcia „dwupartyjnej jedności", — toruje się drogę izolacjonizmowi, który przybrał maskę realizmu w sprawach międzynarodowych.

Omawiając postulaty amerykańskie w sprawie umiędzynarodowienia, względnie rozbrojenia Dunaju i Dardaneli, Wallace nie dziwi się, że przedstawiciele Związku Radzieckiego nie godzą się na to. „Bylibyśmy przerażeni i oburzeni, gdyby podobna kontrpropozycja radziecka zawierała projekt umiędzynarodowienia i defortyfikowania kanału Sueskiego i Panamskiego. Dla Rosjan przedstawiają Dunaj i Dardanele takie znaczenie, jak dla Stanów Zjednoczonych kanał Panamski".

MILITARYŚCI CHCĄ RZĄDZIĆ

Wallace następnie skrytykował ostro militarystów i „rodzimych realistów", którzy mają obecnie tak wielki wpływ na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. „Jak przedstawia się w oczach świata działalność Ameryki od dnia zwycięstwa, skoro przeznacza się 13 miliardów dolarów na rzecz ministerstwa wojny i marynarki, na doświadczenia z bombą atomową w Bikini, na dalszą produkcję bomb atomowych, na plan dozbrojenia Ameryki Łacińskiej i na bazy lotnicze? Polityka taka sprawia, że świat jest przekonany, iż hołd, jaki Ameryka składa pokojowi na Konferencji w Paryżu — jest gołosłowny".

Następnie Wallace wystąpił przeciwko planowi Barucha w sprawie kontroli energii atomowej. Plan ten doprowadził na tym odcinku do impasu, z którego należy wyjść jak najprędzej. Świat uległ pewnym zmianom i nie będzie obecnie jedności narodów tak długo, jak długo Stany Zjednoczone i Związek Radziecki nie będą współpracowały ze sobą. W tym celu należy przeprowadzić ze Związkiem Radzieckim szczerą dyskusję, celem odzyskania wzajemnego zaufania. Związek Radziecki — pisał Wallace — ma podstawę do tego, aby nie żywić zaufania do Stanów Zjednoczonych, skoro W. Brytania otrzymała pożyczkę, podczas gdy starania Rosjan pozostały chwilowo bez rezultatu.

W Rosji uważa się to za dowód wzmocnienia Bloku Antyradzieckiego.

NALEŻAŁO UDZIELIĆ POŻYCZKI ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU

„Musimy wiedzieć — pisze Wallace — co Związek Radziecki uważa za podstawę swego bezpieczeństwa, a następnie dopiero będziemy mogli budować nowy porządek światowy na zasadzie pokojowej współpracy. Powinniśmy być przygotowani nawet na udzielenie Rosji słusznej gwarancji bezpieczeństwa. W związku z planami, dotyczącymi kontroli energii atomowej, nie powinniśmy poruszać sprawy veta. Należy rozpocząć rokowania w sprawie traktatu, który by definitywnie ustalił zasadę międzynarodowej kontroli nad energią atomową".

Wallace następnie oświadcza, że należało udzielić pożyczki Związkowi Radzieckiemu jednocześnie z pożyczką dla W. Brytanii na podobnych warunkach. Wówczas byłoby dla całego świata jasne, że Stany Zjednoczone nie zamierzają wykorzystać swych zasobów gospodarczych dla celów politycznych. Wallace przypomina, że z początkiem bieżącego roku domagał się wysłania misji amerykańskiej do Moskwy, celem ustalenia zasad współpracy radziecko-amerykańskiej w dziedzinie przemysłowej i gospodarczej.

JESTEŚMY BEZSILNI WOBEC BRONI ATOMOWEJ

„We współczesnym świecie, w którym istnieje już broń atomowa, — pisze dalej Wallace — nie można sobie zapewnić bezpieczeństwa środkami wojskowymi. Rzeczoznawca wojskowy, który zeznawał przed senacką komisją oświadczył, że możemy sobie jedynie zapewnić bezpieczeństwo przed groźbą inwazji, lecz jesteśmy bezsilni wobec groźby zniszczenia wszystkich naszych miast i — być może — 40-milionowej ludności miejskiej przez broń atomową. Dla uniknięcia tych niebezpieczeństw należy przystąpić do realizowania postępowego programu polityki zagranicznej i w ten sposób służyć interesom znacznej większości narodu. Min. Wallace wypowiada się za zniszczeniem bomby atomowej i za zacieśnieniem współpracy międzynarodowej w dziedzinie rozwoju energii atomowej dla dobra ludzkości.

Wallace, kończąc swój list, podkreśla, że przedstawiony przez niego program polityki zagranicznej stanowi gwarancję pokoju i równocześnie zwiększy wpływy partii demokratycznych w Stanach Zjednoczonych.

KRYZYS RZĄDOWY NIEUNIKNIONY

NOWY JORK. — Zdaniem waszyngtońskich kół politycznych ogłoszenie listu min. Wallace spowoduje kryzys rządowy. Oczekuje się dymisji Wallace'a.



HENRY WALLACE

W środę w godzinach popołudniowych miała się odbyć w tej sprawie konferencja między min. Wallace a prezydentem Trumanem.

Ustąpienie Wallace'a, zdaniem obserwatorów, zmniejszyłoby znacznie szanse utrzymania większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów po wyborach w listopadzie.

OŻYWIONE KONFERENCJE W BIAŁYM DOMU

NOWY JORK. — W związku z opublikowaniem listu Wallace'a do prez. Trumana, odbyły się w Białym Domu liczne konferencje. Prezydent odbył konferencję z Claytonem i Russelem z Departamentu Stanu. Nadto odbył Truman rozmowę z Bernardem Baruchem, przewodniczącym delegacji amerykańskiej w komisji atomowej ONZ.

O pomoc Ameryki dla Polski

N. JORK (PAP). Sto czterdzieści wybitnych osobistości amerykańskich skierowało do prez. Trumana memoriał w sprawie konieczności zacieśnienia przyjaźni polsko-amerykańskiej. W memoriale wysunięto postulat okazania Polsce pomocy moralnej i gospodarczej celem przyśpieszenia odbudowy kraju. Podkreślono, że niektóre wpływowe grupy w Stanach Zjednoczonych okazują pomoc nielegalnemu ruchowi faszystowskiemu w Polsce, który jest odpowiedzialny za pogromy kieleckie i inne zbrodnie.

Nadzwyczajna Komisja KRN

zatwierdziła projekt ordynacji wyborczej

(SAP) W dniu 18 września 1946 r. w sali konferencyjnej Belwederu odbyło się posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji KRN dla opracowania projektu ordynacji wyborczej.

Obrady zagaił członek Prezydium KRN ob. Wacław Barcikowski, poczem przewodnictwo posiedzenia objął pos. tow. Stanisław Gross.

Przedmiotem obrad Komisji był projekt ordynacji wyborczej, opracowany przez podkomisje, która, jak już komunikowaliśmy, ukończyła swe prace w dniu 16 b. m. Po wysłuchaniu sprawozdania referenta pos. tow. Zenona Kliszki, Komisja rozważyła zgłoszone poprawki. W wyniku głosowania projekt ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego przyjęty został w brzmieniu opracowanym przez podkomisje.

Na wniosek pos. St. Wójcika (PSL) Komisja odroczyła swe obrady do dnia 19 b. m. godz. 17 celem zajęcia stanowiska wobec załącznika do ustawy obejmującego projekt podziału państwa na okręgi wyborcze.

Na tymże posiedzeniu Komisja dokona wyboru referenta, który przedstawi projekt ordynacji wyborczej na plenarnym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej.

Nowy krok

w kierunku poznania się Słowian

Prezydium Akademii Nauk ZSRR powzięło uchwałę o zorganizowaniu w Moskwie Instytutu Słowianoznawstwa. Będzie to instytut naukowo-badawczy, zajmujący się zagadnieniami historii ludów słowiańskich, literatury, filologii słowiańskiej, stosunków wzajemnych ludów słowiańskich, stosunków ludów słowiańskich z narodem rosyjskim, związków słowiańszczyzny z Bizancjum itd.

W obrębie Instytutu Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR powstaną 3 sekcje: Filologii i Literatury, Historii oraz sekcja dla badania historii Bizancjum. Projektowane jest wydawanie biuletynu międzynarodowego, drukowanego we wszystkich językach słowiańskich.

Dyrektorem Instytutu mianowany został członek Akademii Nauk ZSRR i Polskiej Akademii Umiejętności, prof. Grekow, zastępcami dyrektora — członek Akademii Nauk ZSRR. Obnorski i prof. Piczeta, wybitny znawca historii Polski.

Fabryka penicyliny

już płynie do Polski

(R) Jak się dowiadujemy w Kanadzie załadowane zostało już na okręt całkowite urządzenie i wyposażenie fabryki penicyliny, zapowiedziane w ramach dostaw UNRRA przez szefa misji w Polsce gen. Drurry. Wartość fabryki oblicza się na sumę około 500 tysięcy dolarów.

Fabryka zainstalowana zostanie w Krakowie, a wydajność jej będzie mogła osiągnąć 600 tysięcy ampułek rocznie.

Prace nad zainstalowaniem urządzeń w Polsce trwać będą prawdopodobnie do marca czy kwietnia przyszłego roku, poczym fabryka zostanie uruchomiona.

Amb. tow. Lange o przemówieniu Byrnesa

„Duch Monachium jeszcze pokutuje"...

NOWY JORK. — We wtorek zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ pod przewodnictwem delegata radzieckiego Gromyki.

Głos zabrał delegat polski amb. tow. Lange. Stwierdził on, że jakkolwiek Polacy oceniają pomoc, jaką okazały wojska brytyjskie narodowi greckiemu w walce przeciwko hitlerowcom, to jednak w danym wypadku istnieją dla Rady dostateczne powody do podjęcia akcji. Sytuacja w Grecji sprzyja rozwojowi faszyzmu. Jednostronne poparcie udzielane przez Brytyjczyków greckim elementom monarchistycznym może się stać niebezpieczne dla pokoju światowego. Należy przedsięwziąć niezwłocznie odpowiednie kroki, by zapobiec konfliktowi na Bałkanach.

Tow. Lange oświadczył, że odnosi się wrażenie, jakoby duch Monachium jeszcze pokutował, czego dowodem były bodaj ostatnie sugestie w sprawie rewizji granic zachodnich Polski. — Delegat polski wzywa Radę do poparcia wniosku Ukrainy w sprawie Grecji.

Następnie delegat ukraiński Manuilski oskarżał W. Brytanię o ingerencję w sprawy greckie oraz mówił o terrorze greckich elementów monarchistycznych.

Polemizując z tymi oskarżeniami, delegat grecki Dendramis wzywał do okazania zrozumienia dla cierpień swego kraju.

W rocznicę walki Czerwonych Kosynierów

W dniu 19 września przypada rocznica zakończenia bohaterskich walk Kosynierów Gdyńskich w obronie Gdyni przed inwazją hitlerowską w 1939 roku.

W pamiętną rocznicę tych walk prasa pomorska, z „Robotnikiem Pomorskim" na czele, zamieszcza obszerne wspomnienia, w których podkreślony jest heroiczny wysiłek ludu pomorskiego i rola PPS na Pomorzu w walce z hitlerowskim okupantem.

Czerwoni Kosynierzy Gdyńscy pod wodzą tow. Kazimierza Rusinka bronili każdej piędzi ziemi, a siłą moralną była im wiara, że wróg będzie pokonany, że Polska musi zwyciężyć. Prasa pomorska podkreśla, że wspomnienie o walce Kosynierów Gdyńskich w obronie pozycji polskiej nad Bałtykiem, stanowi najlepszą odpowiedź na różne mowy Byrnesów i Churchillów.

Trygve Lie przeciwnikiem

„związku zawodowego" małych narodów

N. JORK (PAP). Przemawiając na śniadaniu, wydanym na cześć przybyłych do N. Jorku dziennikarzy skandynawskich, sekretarz gen. ONZ Trygve Lie oświadczył: „Zostałem zapytany jaką rolę, według mnie, powinny odegrać małe i średnie narody w obrębie ONZ. Według mego zdania, nie ma wielu spraw, obchodzących wyłącznie małe państwa. Ogólnie biorąc, ich zasadnicze interesy odpowiadają interesom innych krajów.

Nic się nie zyska mówił Lie, jeżeli małe narody będą się starały stworzyć oddzielną grupę lub zorganizować się w pewien rodzaj związku zawodowego małych narodów. Raczej może im to wyrządzić krzywdę".

Mówiąc o bieżących nieporozumieniach miedzy wielkimi mocarstwami, Lie oświadczył: „Nie sądzę, aby na świecie mógł zapanować nieład i aby groziła mu katastrofa z powodu ostrej wymiany zdań".

Poseł Labour Party będzie gościem „TUR"u

Wkrótce, na zaproszenie Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego przybędzie do Polski z szeregiem odczytów angielskich publicysta i działacz polityczny Zilliacus.

Zilliacus, członek parlamentu brytyjskiego z ramienia Labur Party, jest wybitnym znawcą problemów Europy Środkowo-Wschodniej. W licznych artykułach i wystąpieniach dał wyraz swemu przyjaznemu stosunkowi do nowej Polski.

— o —

Referendum we Francji 13 października

PARYŻ. — Zgromadzenie Konstytucyjne zakończyło już prace nad projektem nowej konstytucji. 23 bm. odbędzie się w Zgromadzeniu głosowanie nad tym projektem. Następnie projekt poddany będzie głosowaniu w referendum ludowym, które odbędzie się 13 października.

Jak się odbędą wybory

Szczegóły projektu ordynacji

(SAP). Uchwalony we wtorek przez podkomisję KRN projekt ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego przewiduje, zgodnie z konstytucją, dokonanie wyboru ogółem 444 posłów, z czego 372 z list okręgowych i 72 z listy państwowej.

Czynne prawo wyborcze przysługuje osobom, które w dniu ogłoszenia zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów mają ukończonych lat 21. Wykluczone od głosowania są osoby pozbawione zdolności do działań prawnych, sądownie pozbawione praw, oraz te, które w czasie okupacji zgłosiły swą przynależność do narodowości niemieckiej, albo też podlegają w myśl przepisów prawa odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości polskiej, względnie które współpracowały gospodarczo z okupantem. Drugą kategorię wykluczonych od głosowania stanowią ci, którzy związani są z podziemnymi organizacjami faszystowskimi lub bandami, dążącymi do obalenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego.

Bierne prawo wyborcze przysługuje osobom, które ukończyły lat 25 i posiadają prawo głosowania. W drodze wyjątku prawo wybieralności może być przyznane przez Państwową Komisję Wyborczą osobom młodszym o ile mają one szczególne zasługi w walce z okupantem lub też w dziele odbudowy kraju.

Pozbawieni wybieralności mogą być ci, którzy w okresie okupacji, zajmując kierownicze stanowiska w kraju lub na emigracji, przeciwdziałali walce zbrojnej z okupantem. Osoby przebywające zagranicą mają prawo wybieralności tylko wówczas gdy przebywają tam za zezwoleniem właściwej władzy.

Funkcjonariusze państwowi i samorządowi otrzymują z chwilą wyboru na posła urlop na czas trwania mandatu poselskiego. Nie dotyczy to jednak ministrów, wiceministrów, dyrektorów departamentu, kierowników samodzielnych urzędów, wojewodów, wicewojewodów oraz nauczycieli szkół wyższych.

Termin wyborów wyznacza Prezydium Krajowej Rady Narodowej i od dnia ogłoszenia tej decyzji w Dzienniku Ustaw zaczynają biec terminy kalendarza wyborczego, z których najważniejsze są następujące:

Następnego dnia po rozpisaniu wyborów następuje wyznaczenie Generalnego Komisarza Wyborczego spośród sędziów Sądu Najwyższego. W ciągu dwu dni ma być powołana Główna Komisja Wyborcza, złożona z 6-ciu członków klubów poselskich KRN po jednym z każdego. Siódmego dnia następuje utworzenie Okręgowych, a 14-go dnia Obwodowych Komisyj Wyborczych. W 20 dni po rozpisaniu wyborów mają być ukończone spisy wyborców. W 25-tym dniu następuje ogłoszenie plakatami podziału okręgów na obwody, liczby posłów przypadających na okręg, lokali wyborczych i t. d. W ciągu 7-iu dni, od 31 dnia do 38 po rozpisaniu wyborów, listy wyborców zostaną wyłożone do wglądu. Do 50-go dnia mają być rozpatrzone wszelkie zażalenia i dokonane ewentualne zmiany w spisach wyborców.

Równolegle z tym kalendarzykiem, biegnie inny, przewidujący sposób zgłaszania kandydatur i ustalenie list wyborczych. Nie później niż na 30 dni przed terminem dokonania wyborów mają być zgłoszone do Okręgowych Komisyj Wyborczych listy kandydatów na posłów. Lista musi być zgłoszona przez conajmniej 100 wyborców, przy czym jeden kandydat może być zgłoszony najwyżej w trzech okręgach. Liczba kandydatów na liście nie może przekraczać dwukrotnej liczby mandatów przypadających na dany okręg. Żadna lista nie będzie oznaczona cyfrą 9.

Na 12 dni przed wyborami nastąpi ogłoszenie list wyborczych przez rozplakatowanie afiszów.

Co do listy państwowej, z której rozdzielonych będzie 72 mandaty poselskie, to zgłoszenie jej musi nastąpić nie później, niż na 40 dni przed dniem wyborów. Lista taka podpisana być musi conajmniej przez 500 wyborców i to z dwu okręgów. Liczba kandydatów umieszczonych na tej liście nie może przekraczać 120.

Spośród innych postanowień projektu przytoczyć należy te, które dotyczą rozdziału mandatów w okręgach i z listy państwowej.

W okręgach liczby głosów ważnych oddanych na poszczególne listy, dzieli się kolejno przez 1, 2, 3, 4 i t. d. aż do chwili, gdy z otrzymanych w ten sposób ilorazów da się uszeregować tyle kolejno największych liczb ile jest mandatów w okręgu do podziału.

Każdej liście kandydatów przyznaje się tyle mandatów poselskich, ile przypada jej liczb spośród ustalonego w sposób powyższy szeregu liczb kolejno największych.

Po ustaleniu wyników wyborów we wszystkich okręgach Państwowa Komisja Wyborcza dokonuje stosunkowego podziału 72 mandatów z list państwowych.

W podziale mandatów uczestniczą tylko te listy państwowe, które z przyłączonych do nich list okręgowych przeprowadziły kandydatów w conajmniej 6 okręgach.

Podziału mandatów dokonuje się w następujący sposób:

Komisja ustala, ilu posłów zostało wybranych w całym Państwie na listy przyłączone do poszczególnych list państwowych, uczestniczących w podziale, liczby te wpisuje obok siebie, poczynając od najwyższej, a kończąc na najniższej, następnie dzieli się te liczby kolejno przez 1, 2, 3, 4 i t. d. tak długo, aż z otrzymanych w ten sposób ilorazów da się uszeregować tyle kolejno najwyższych liczb, ile jest mandatów do rozdzielenia przez Państwową Komisję Wyborczą.

Każda uczestnicząca w podziale państwowa lista kandydatów otrzyma tyle mandatów poselskich, ile przypada jej liczba spośród ustalonego w wyżej przepisany sposób szeregu liczb kolejno najwyższych.

862 miliony funtów szterlingów

muszą zapłacić Włosi

PARYŻ. — Żądania, dotyczące zapłaty odszkodowań przez Włochy, sformułowane ostatnio przez Konferencję Paryską, wynoszą ogólną kwotę 862 miliony funtów szterlingów (kurs przedwoj. funta — 25 zł.), jednakże inne pretensje, których ostateczne cyfry nie są jeszcze znane, mogą podwoić tę sumę.

PARYŻ. — Na komisji, rozpatrującej propozycję 4 wielkich mocarstw na temat „wolnego terytorium" Triestu, delegat Jugosławii Leontic nazwał ten plan wielką niesprawiedliwością dla Jugosławii. Poparł go delegat Białorusi Kisielew, żądając, by Triest został przyłączony do Jugosławii, albo też, by „wolne terytorium" Triestu ograniczone zostało do samego Triestu i jego przedmieść.

PARYŻ. — Pod przewodnictwem delegata Polskiego gen. Mossora odbyło się w środę posiedzenie Komisji Wojskowej.

Jak wiadomo, w poniedziałek Komisja postanowiła, że delegaci Albanii będą obecni na naradach Komisji Wojskowej, gdy będzie dyskutowana sprawa włoskich zbrojeń. Gdy rozpoczęło się posiedzenie obecni byli na nim dwaj przedstawiciele Albanii.

Delegat brytyjski zaprotestował przeciwko obecności delegatów Albanii na całym posiedzeniu. Przedstawiciel Związku Radzieckiego gen. Sławin nalegał na to, że obecność przedstawicieli Albanii jest konieczna. Przewodniczący gen. Mossor oświadczył, że nie widzi przeszkód w tym, by delegaci albańscy byli obecni na posiedzeniu. Delegat brytyjski wycofał swój wniosek.

Niemcy apelują do Rady Kontrolnej o oddanie Śląska Rzeszy

Podajemy tekst odezwy, wydanej przez „Komitet Utrzymania Śląska przy Niemcach", a rozdawanej na terenie Opolszczyzny. Odezwa, opierająca się na całkowicie zmyślonej treści, zmierza do stworzenia niemieckiej akcji protestacyjnej wobec władz sojuszniczych.

Oto tekst odezwy.

UWAGA, ŚLĄZACY!

W okresie największego naszego poniżenia „Komitet utrzymania Śląska przy Niemczech zwraca się do Was z wielką prośbą. Od nas obecnie wszystko zależy.

Ze strony Kontrolnej Rady Aliantów w Berlinie złożono zapewnienie, że jeżeli wszyscy Ślązacy wyrażą życzenie powrotu do stron rodzinnych, wówczas na przyszłej konferencji pokojowej niemiecko - polska granica ustalona będzie według stanu z 1937 roku.

Od nas zależy teraz przyszłość naszej śląskiej Ojczyzny. Starajcie się o to, aby odezwa znalazła się w rękach każdego Ślązaka. Odpiszcie ją i poślijcie odpis do Waszych krewnych we wszystkich strefach Niemiec. Tylko w ten sposób będziemy mogli znowu zobaczyć nasze ukochane strony rodzinne. Nie zapomnijcie przedłożyć Waszą prośbę Aliantom w Berlinie, pisząc jak następuje:

Do
Sojuszniczej Rady Kontroli
w Berlinie.

My, rozproszeni po całych Niemczech, Ślązacy, żywimy tylko jedno życzenie: powrotu do naszych stron rodzinnych, skąd zostaliśmy wypędzeni. Prosimy Sojuszniczą Radę Kontrolną o ustalenie na przyszłej konferencji pokojowej granic między Niemcami a Polską zgodnie ze stanem z 1937 r.

Wojewódzka Komisja Lokalowa

decydować będzie o przydział dla biur

Została powołana Wojewódzka Komisja Lokalowa dla m. st. Warszawy.

Do zakresu działalności Komisji należy udzielanie urzędom, zakładom, przedsiębiorstwom, instytucjom państwowym, samorządowym lub pod zarządem państwowym, osobom prawnym prawa publicznego oraz stowarzyszeniom wyższej użyteczności publicznej, zezwoleń na złożenie wniosku do zarządu miejskiego (gminnego) o przydzielenie lokalu lub budynku; ustalanie w jakiej kolejności wnioski mają być uwzględniane, ustalanie znaczenia gospodarczego przedsiębiorstw społecznych lub spółdzielczych oraz orzekanie na skutek odwołań od decyzyj władz kwaterunkowych w sprawach, w których strona należy do rzędu wyżej wymienionych.

Sekretariat Wojewódzkiej Komisji Lokalowej mieści się w gmachu Zarządu Miejskiego, pokój Nr 120.

2 miliony złotych

na kuchnie dla biednych stolicy

18 września wieczorem obradowało Prezydium Stołecznej Rady Narodowej. Na posiedzeniu tym uchwalono utrzymać Miejskie Kuchnie Rejonowe, które wydają dziennie 3 tys. posiłków, starcom oraz ludziom znajdującym się w ciężkiej sytuacji materialnej. Koszt jednego posiłku Prezydium uchwaliło na 5 zł. Część podopiecznych znajdująca się w nader trudnych warunkach materialnych ma prawo korzystać bezpłatnie z Miejskich Kuchen Rejonowych. Prezydium uchwaliło uruchomić kredyty w drodze budżetu dodatkowego na rok 1946 na prowadzenie kuchen rejonowych zł. 2.238.000.

Ponadto Prezydium omawiając szereg spraw finansowych, m. in. zadecydowało powiększyć budżet zwyczajny Miejskiego Instytutu Higieny. W dalszym ciągu obrad Prezydium ustaliło, że plenarne posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej odbędzie się dnia 10 października rb.

Na zakończenie członkowie Prezydium rozpatrywali szereg spraw mieszkaniowych.

Prezydent Bierut

obywatelem honorowym Szczecina

Specjalna delegacja składająca się z przewodniczącego M. R. N. w Szczecinie Tadeusza Chudego oraz radnych dr. Z. Jakubowskiego i J. Żymierskiego wręczyła w Belwederze Prezydentowi K. R. N. ob. Bierutowi Bolesławowi dyplom nadający godność honorowego obywatela m. Szczecina.

— o —

Anders

zadowolony z Byrnesa...

RZYM (PAP). Oficjalny organ Andersa „Orzeł Biały" zamieścił komentarz do przemówienia Byrnesa. W komentarzu tym autor wyraża zadowolenie z planów politycznych Byrnesa. „Przemówienie amerykańskiego męża stanu — pisze „Orzeł Biały" — zostanie przyjęte przez opinię polską ze zrozumiałym zadowoleniem".

Artykuł ten wywołał w kołach Polonii we Włoszech wielkie oburzenie.

Nowe opłaty

za korzystanie z odbiorników radiowych

Dotychczasowe opłaty za korzystanie z odbiorników radiowych były nieproporcjonalne w stosunku do kosztów eksploatacyjnych Polskiego Radia. Wydatki związane bezpośrednio z opracowaniem i emisją programu radiowego są również bardzo wielkie.

W związku z tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził nową taryfę odbiorników radiowych. Opłata miesięczna za korzystanie z głośnika włączonego do radiowęzła wynosić będzie w dalszym ciągu 50 zł, opłata za korzystanie z aparatu detektorowego — 75 zł, opłata ulgowa (dla ludności pracującej) za aparat lampowy — 125 zł, dla niepracujących 400, dla przedsiębiorstw zaś — 600 zł miesięcznie.

Obrady Akademików-Socjalistów

rozpoczęły się w Warszawie

W środę, 18 b. m. rozpoczęło się w Warszawie zebranie plenum Komitetu Wykonawczego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, w którym wzięli udział przewodniczący i sekretarze wszystkich środowisk Z. N. M. S. z całego kraju.

Otwarcia konferencji dokonał przewodniczący KW ZNMS. tow. J. Strzelecki. Następnie tow. wicemin. J. Hochfeld wygłosił referat o sytuacji politycznej, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja.

Porządek obrad w dniu jutrzejszym przewiduje referat przewodniczącego Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR, tow. R. Obrączki, na temat układu sił politycznych w kraju i zagadnień jednolitofrontowych.

Następnie zostaną omówione formy dalszej współpracy ZNMS z innymi organizacjami akademickimi, program pracy na 1946/47 r. oraz sprawy wewnętrzno - organizacyjne.

Koniec strajku marynarzy w Ameryce

N. JORK. — Trawający od 12 dni strajk marynarzy został przerwany w środę, gdy pracownicy portowi, należący do Amerykańskiej Federacji Pracy, zaczęli ładować statki w Nowym Jorku.

Strajkujący kierowcy samochodów ciężarowych również częściowo przystąpili do pracy.

Poprawa stanu bezpieczeństwa

w portach polskich

Na Wybrzeżu odbyła się konferencja międzyministerialna z udziałem zastępcy ministra Bezpieczeństwa Publicznego. Na konferencji tej zostały powzięte daleko idące obostrzenia w służbie i kontroli w portach oraz na statkach portowych.

Ustalono, że straż wojskowego korpusu odpowiada za konwoje transportów od chwili przejęcia ich od przedstawiciela UNRRA. Straż portowa ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo przeładunków w portach. W Gdańsku wyniki tego zarządzenia są już widoczne. Ilość wypadków kradzieży i szabrownictwa zmniejszyła się wydatnie.

W związku z zastosowaniem podziału, odpowiedzialności za przeładunek i służbę konwojową, stan bezpieczeństwa w porcie i na terenie rozładunku poprawił się.

B. Komendant Oświęcimia Rudolf Hoess-przed sądem

Komisja do Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie opracowuje obecnie materiały dokumentarne, które będą stanowić podstawę do aktu oskarżenia Rudolfa Hoessa, b. komendanta obozu w Oświęcimiu. Materiały te zawierają szereg oryginalnych kartotek i aktów obozowych, korespondencję komendantury obozu, rozkazy wydawane przez Hoessa itp.

Dokumenty pozwolą na dokładne ustalenie rozmiarów zbrodniczej działalności Hoessa. Hoess przebywa obecnie w więzieniu Montelupich w Krakowie.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4 ty dzień ciągnienia I klasy 48 loterii

Wygrana 100.000 zł. Nr 49902

Wygrane po 50.000 zł. NrNr 41393 48367 69734 90217

Wygrana 20.000 zł. Nr 10461

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 26750 44868 45132 48848 52081 63236 77658 81878 86794 87955 90704 95455

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 10212 11529 16259 25056 55366 61021 67700 70708 76838 81273 82239 442 816 89782 91135 92943 96701 99326

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 12211 13853 28784 38773 39886 44003 45997 46727 48043 52346 60091 63200 70067 76609 78329 80430 82709 84424 86944 90600 91244 93005 95394 97096

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 1388 3016 4876 9285 10938 12710 18074 20000 26230 32009 33995 37871 38810 45064 457 47775 49821 51224 57044 58054 58917 59471 62701 718 56287 645 809 68284 80993 85421 87932 89377 94466 95175 992 98150 99302

Wygrane po 1.000 zł. NrNr 610 612 2445 3061 377 4735 6075 804 7185 938 8757 9469 745 10216 937 11516 615 790 843 13348 14021 463 16688 17054 403 432 919 18589 824 997 20073 139 21016 944 969 22109 508 514 23354 942 24634 734 776 27121 28272 466 29432 671 30531 31392 657 32160 33700 716 932 34504 992 36204 287 37868 38091 271 891 946 39527 692 40234 298 539 834 848 893 41409 560 42568 43733 899 44637 770 777 962 45492 618 46298 322 718 732 950 47082 224 48233 935 49661
50242 51327 437 745 53837 53500 54470 615 55851 858 56224 769 938 57008 810 59218 434 732 60017 346 390 728 871 905 61447 563 62115 700 985 63139 64252 65772 866 66433 950 67207 899 68372 441 446 804 887 894 70002 066 148 288 845 886 71379 74026 323 846 870 75876 960 76016 481 598 917 78254 545 594 747 855 871 80305 917 81040 599 82077 122 183 318 560 608 928 83315 326 379 605 886 84383 888 936 85067 912 86221 87033 87119 269 350 414 629 720 771 965 89746 90109 154 201 234 264 578 91313 589 92071 253 687 93484 609 924 974 95115 137 141 163 188 233 303 370 527 56939 97149 241 440 822 98367 774 99597 765 824 938

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł II-go dnia ciągnienia

55597 630 50 90 942 56016 48 339 97 433 4 629 700 14 76 993 57015 210 57 629 849 994 58055 113 48 513 4 669 701 860 901 59015 354
60012 046 069 416 575 684 827 61255 257 414 482 571 740 950 62146 321 471 601 616 796 805 828 962 963 63038 072 377 664 699 726 768 770 64099 104 276 376 520 648 65038 393 532 567 577 805 66020 056 112 283 393 411 514 541 628 632 704 789 890 903 67220 237 256 406 453 460 461 621 769 782 788 948 68118 271 426 485 527 549 557 672 802 69279 557 945 70063 102 187 257 298 345 423 522 584 683 766 838 71117 229 250 458 491 590 803 926 72318 341 639 649 683 718 835 990 992 73237 260 292 492 587 640 654 662 902 74141 175 253 289 336 371 372 382 392 425 441 755 805 947 956 986 75048 238 242 523 576 676 715 734 801 938 76006 049 330 370 381 462 468 732 850 884 901 980 77010 033 345 351 683 78077 298 374 397 402 406 421 513 650 655 807 833 893 976 79041 071 130 218 451 485 499 505 518 619 680 825 846 991
80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 864 943 81024 031 073 179 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 558 582 627 706 763 789 833 924 986 83002 026 042 045 057 059 110 126 152 164 179 232 244 247 248 252 300 305 330 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 937 960 87246 328 342 382 399 405 517 520 584 607 675 918 938 970 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 567 774 858 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91164 170 192 473 539 544 605 725 792 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 246 312 427 433 434 463 490 502 559 788 957 94113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 400 405 425 448 458 465 491 556 574 576 582 610 714 945 951 987 96219 292 391 584 634 709 996 97000 445 563 746 805 844 909 932 98079 097 099 136 175 257 295 355 406 418 511 532 652 675 791 799 808 878 890 99047 053 072 105 165 209 119 429 457 611 632 792 818 907 962

Wygrane po 250 zł. z III-go dnia ciągnienia podane będą jutro.

Słynne archiwum getta
wydobyto z pod gruzów Nowolipek

We wtorek, w godzinach popołudniowych wykryto po długotrwałych poszukiwaniach na terenie warszawskiego getta miejsce, gdzie ukryte zostało słynne na całym świecie tzw. archiwum Blumentala, zawierające niezwykle cenne materiały historyczne z okresu istnienia getta, konspiracji i zbrojnego powstania przeciw okupantowi, zakończonego zagładą całego getta. Część materiałów zbieranych przez działaczy żydowskich powędrowała jeszcze w czasie okupacji do Ameryki, wywołując tam olbrzymie zainteresowanie. Olbrzymia jednak większość dokumentów została ukryta na terenie getta i co do ich umieszczenia istniały tylko ogólnikowe wskazówki, pochodzące od tych nielicznych osób, które ze straszliwej rzezi w getcie ocalały.

Poszukiwaniami kierował inż. Marian Pliszczyński. Dom przy ul. Nowolipki 68, w po dwórzu którego ukryte być miało archiwum, zniknął z powierzchni, zaś teren został tak zniekształcony gruzami, że trudno się było w ogóle zorientować w sytuacji. Ostatecznie jednak wczoraj, udało się robotnikom natrafić na cenne skrzynie. W pierwszym etapie wydobyto ich 10.

Otwarcie linii na Powązki
może ulec zwłoce

Pod koniec października projektowane było uruchomienie komunikacji tramwajowej na Powązki. Trasa miała biec od 4 bramy Powązek, Okopową, Lesznem do Młynarskiej.

Ze względu jednak na brak wozów, a zwłaszcza na konieczność utrzymania ciągłego ruchu na liniach łączących Warszawę z Pragą — wprowadzenie ruchu na Powązki może ulec pewnemu opóźnieniu. Poza tym wozy, które nadchodzą z hut śląskich czy z warsztatów Cegielskiego, wymagają około 200 godzin pracy, aby można je oddać do użytku.

Ze 195 kursujących wozów, wskutek przeciążenia i wypadków zawsze kilka znajduje się w naprawie — tak, że w dalszym ciągu większość wysiłku personelu MZK kieruje się na utrzymanie regularności funkcjonujących linii. (Rs)

Oświetlenia ulic domaga się Wola

W związku z coraz wcześniejszym zapadaniem zmroku zagadnienie oświetlenia ulic na Woli staje się dla jej mieszkańców sprawą zasadniczą ze względu na bezpieczeństwo mieszkań, sklepów i wracających do domów przechodniów.

Zwłaszcza ulice Wolska do cmentarza, Bema (w najciemniejszym miejscu znajduje się gmach Starostwa Grodzkiego!), Skierniewicka, Syreny, Grabowska — powinny w jak najkrótszym czasie otrzymać po kilka latarń

Szczęśliwy wypadek
Pijak cały — samochód zepsuty!

Wczoraj w godzinach rannych u wylotu ul. Wiejskiej i pl. Trzech Krzyży zdarzył się dziwny wypadek samochodowy.

Jadące z dużą szybkością auto DKW Nr. A-16030, nie zdążywszy zahamować, wpadło na zataczającego się po ulicy pijaka. Siła uderzenia była tak duża, że najechany wyleciał dość wysoko w powietrze, następnie spadł na jezdnię i pozostał bez ruchu.

Z chwilą jednak, gdy z samochodu wyszedł szofer, pijak rozkrzyżowany na jezdni poderwał się i chwiejnym, ale szybkim biegiem oddalił się i znikł w ul. Książęcej.

Auto miało wgnieciony zderzak i nadgięty lewy reflektor. Dopiero po dłuższym popychaniu go przez publiczność szofer zdołał uruchmić motor. (ap)

Ocet Spiessa
niedostępny dla spółdzielni

Powszechna Spółdzielnia „Warszawa-Śródmieście", nie mogąc zakupić w Państwowym Zrzeszeniu Przemysłu Spożywczego — Warszawa, Chocimska 14 — octu Spiessa, którego domagają się jej członkowie i klienci przesłała do „Społem" Związku Gosp. Spółdz. R. P. (W-wa, Grażyny 13) i Zw. Rewizyjnego Spółdzielni (W-wa, Szpitalna 5) pismo, którego ważniejsze ustępy przytaczamy:

„W Państwowym Zrzeszeniu Przemysłu Spożywczego, ul. Chocimska Nr. 14 wyjaśniono nam, że ocet Spiessa jest przeznaczony wyłącznie dla kupiectwa prywatnego, gdyż „Społem" ma inne octownie."

Czy wobec tego nasi odbiorcy nie mogąc nabyć żądanego artykułu, muszą od nas odejść do kupiectwa prywatnego?

Takie metody, obojętne przez kogo stosowane godzą w nasze żywotne interesy, jak również widzimy w tym uprzywilejowanie handlu prywatnego.

O tym, że nam nie wolno nabywać artykułów z Państwowego Zrzeszenia Przemysłu Spożywczego, ponieważ są one tylko dla kupiectwa prywatnego, nic nie wiemy.

Prosimy przeto o wyjaśnienie, abyśmy mogli przed opinią naszych odbiorców znaleść usprawiedlirienie".

Praga otrzyma kino

W pierwszych dniach października rozpocznie się na Pradze, przy skrzyżowaniu ul. Szerokiej i Floriańskiej, budowa nowoczesnej sali kinowej na 1500 osób.

Kino stanie w rekordowym czasie trzech miesięcy. Jego nowoczesną, żelazną konstrukcję wykańcza w tej chwili jedna z hut śląskich. Ze względu na rodzaj budynku kino otrzyma nazwę „Stalowe".

Jest to pierwszy z trzech nowych przybytków X Muzy, którymi „Film Polski" ma w najbliższym czasie obdarzyć Warszawę. (Rs)

Poszlaki są — dowodów brak
w sprawie z okresu okupacji

Na wokandzie Sądu Specjalnego w Warszawie rozpatrywana była sprawa Zenobii Michalskiej mieszkanki Żyrardowa o utrzymywanie kontaktów z Niemcami i wydanie dwóch braci Aleksego i Ryszarda Kreterów w ręce żandarmerii niemieckiej. Po parudniowym przesłuchaniu Kreterowie, jako podejrzani o przynależność do organizacji podziemnej zostali rozstrzelani w więzieniu w Żyrardowie.

Nie wiadomo co skłoniło młodą, przystojną osiemnastoletnią Zenobię Michalską do bratania się z Niemcami. W kilka miesięcy po zajęciu Polski przez Niemców miejscowa ludność często widziała Michalską w towarzystwie żandarmów niemieckich. Chodziła z nimi często do niemieckiego lokalu i razem popijali piwko i wódkę. Bardzo często do mieszkania jej schodzili się Niemcy, urządzano wówczas pijatyki, które często kończyły się o świcie.

Mieszkańcy Żyrardowa zaczęli unikać Michalskiej. Młodzież męska była wyraźnie wrogo nastawiona do Michalskiej tak, że wkrótce ona mogła przebywać tylko w towarzystwie Niemców.

Co było powodem śmierci braci Kreterów? Czyżby zemsta Michalskiej za to, że gdy zaproponowała jednemu z nich przespacerowanie się po mieście, ów odskoczył ze wstrętem ze słowami: „Odejdź ode mnie, ty niemiecka ścierko".

W kilka miesięcy po tym wypadku, trzech młodych ludzi w tym Aleksy Kreter stało na jednej z ulic w Żyrardowie rozmawiając między sobą. Koło towarzystwa przeszła Michalska w asyście gestapowca Wozbacha. Michalska zobaczywszy młodzież poszeptała coś z Wozbachem i poszli dalej. W 20 minut później do trzech mężczyzn podbiegło kilku żandarmów aresztując ich. Jeden z żandarmów wyraził się wówczas po niemiecku: „Wo ist Kreter"? Całą trójkę umieszczono w więzieniu, a po brata Kretera pojechano do domu. Po przesłuchaniu zatrzymano tylko Kreterów, dwóch ich kolegów natomiast zwolniono.

Rodzina i koledzy aresztowanych czynili starania celem zwolnienia więźniów. Nie odniosło to jednak żadnego skutku. Gdy zwrócono się do jednego z miejscowych volksdeutschy Marksa, który czynił w owych czasach dużo dobrego dla Polaków, ten odpowiedział: „Zenobia przeszkadza".

W kilka dni później Kreterów rozstrzelano. Przed śmiercią Aleksy Kreter rozmawiał w więzieniu z jednym z kolegów i uczyniwszy znak ręką po szyi powiedział krótko, Michalska. Miało to znaczyć, że ginie przez Michalską.

Michalska na przewodzie sądowym nie przyznała się do winy, nie negując bynajmniej utrzymywania przyjaznych stosunków z Niemcami.

Prokurator Kalinowski podkreślił w swoim przemówieniu, że poszlaki stwierdzają winę oskarżonej i zażądał wyroku skazującego.

Po zakończeniu przewodu sądowego zgłosiła się do sądu matka rozstrzelanych synów i zeznała, że Michalska w 1944 roku na Prima Aprilis przysłała kartę z podobizną czarownicy jadącej na miotle i napisała: „Nie chcesz ze mną rozmawiać, to na tej miotle pojedziesz do piekła".

Sąd odroczył sprawę do 2 października, celem wezwania dalszych świadków. (cz)

Dzień Warszawy

CZASOWE ZAMKNIĘCIE WYDZIAŁU KWATERUNKOWEGO

Wydział Kwaterunkowy Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że na czas przeprowadzanego remontu biura Wydziału (Al. Jerozolimskie 1) są zamknięte dla interesantów od 16 do 23 września włącznie.

Po tym terminie przyjęcia odbywać się będą normalnie w poniedziałki, środy i piątki.

ZMIANA TRASY LINII TRAMWAJOWEJ „8"

Z chwilą uruchomienia „18" — będzie zmieniona trasa „8", która w tej chwili kursuje częściowo po trasie projektowanej „18".

„8" pojedzie wtedy od drugiej zajezdni na Rakowcu przez Aleje Jerozolimskie do ul. Żelaznej, Żelazną do Chłodnej i pl. Żelaznej Bramy.

CZYTELNIA SAMORZĄDOWA OTWARTA DO GODZ. 19-ej

W związku z notatką w „Robotniku" pt. „Zmienić godziny otwarcia biblioteki w Ratuszu" dowiadujemy się, iż udało się przezwyciężyć trwające dotąd przeszkody natury materialnej i, że Czytelnia Samorządowa książek i pism, podstawowy organ działania miejskiej Poradni Samokształceniowej — od dnia 16 bm., otwarta jest codziennie, prócz niedziel i świąt od godz. 8 do 19 bez przerwy.

Zgodnie z zarządzeniem prezydenta m. st. Warszawy, referenci i kierownicy sekcji mogą korzystać z Czytelni Samorządowej w godzinach służbowych przy opracowywaniu odpowiednich, zleconych im zagadnień, dla których materiał znajduje się w Czytelni.

Czytelnia Samorządowa mieści się w gmachu Ratusza, Al. Jerozolimskie nr 1, I piętro, sala nr 114. Dostępna jest nie tylko dla pracowników miejskich i ich rodzin, ale — po porozumieniu się z kierownikiem Czytelni — dla Wszystkich. Korzystanie z Czytelni jest bezpłatne.

ZEBRANIE DENTYSTÓW

Miejski Resort Zdrowia i Opieki Społecznej zawiadamia lekarzy dentystów, iż zebranie informacyjne w sprawie organizacji zębolecznictwa w miejskich szkołach powszechnych odbędzie się dnia 20 b. m. o g. 18-ej w gmachu Resortu (Bagatela 10) — parter.

Usłyszymy w RADIO

PIĄTEK, DN. 20 WRZEŚNIA

6,00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6,05 Dziennik poranny. 6,25 Gimnastyka poranna. 6,35 Muzyka poranna. 7,00 Audycja poranna. 7,30 Powtórzenie najważ. wiad. dziennika porannego. 7,35 Muzyka poranna. 12,05 Dziennik południowy. 12,35 Pieśni P. Czajkowskiego wyk. K. Czekotowskiego. 12,55 5 minut poezji. 13,00 Na Ziemiach Odzyskanych. 13,15 Z życia narodów słowiańskich. 13,25 Koncert popularny wyk. Sekstet PR. 14,00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Grzechy dzieciństwa" wg B. Prusa. 14,25 Audycja dla młodzieży. 14,40 Skrzynka techniczna PR w opr. inż. Cz. Klimczewskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16 55 Reportaż pt. „Wśród czasopism śląskich" w opr. Zdz. Nierowskiego. 17.10 Koncert Małej Orkiestry PR. pod dyr. St. Rachonia. 17,50 Nasze uzdrowiska. 17,55 Audycja wojskowa. 18 30 Recital skrzypcowy Gr. Bacewiczówny. 19.00 Koncert symfoniczny PR. pod dyr. Kałki-Rowickiego i Wł. Ormickiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22,30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,30 Muzyka. 23,55 Hymn.

Z ŻYCIA PARTII

KALENDARZYK ZEBRAŃ PARTYJNYCH W WARSZAWIE

Staraniem Stołecznego Komitetu PPS Wydziału Spółdzielczego odbędą się zebrania na Dzielnicach. Referaty będą wygłoszone w dniu 20 bm. na temat „Spółdzielczość w dobie obecnej".

Bielany o godz. 18 tow. Nowicki.
Żoliborz o godz. 18 tow. Stankiewicz.
Fort Mokotowski o godz. 18 tow. Leśniewska.
Rakowiec o godz. 19 tow. Leśniewski.
Grochów o godz. 18 tow. Domalski.
Czerniaków o godz. 18 tow. Sendłak.
Mokotów o godz. 18 tow. Rudka.
Wola o godz. 16.30 tow. Tyborowski.
Targówek o godz. 18 tow. Brzeziński
Powiśle o godz. 15.30 tow. Garlicki.
Ochota o godz. 18 tow. Cholewiński.
Bródno o godz. 18 tow. Zawadzki.
Targówek Osiedle 22 bm. o godz. 11.

DZIELNICA PRAGA CENTRALNA

Dnia 22 bm. o godz. 9.30 w sali Teatru Powszechnego przy ul. Zamojskiego odbędzie się zebranie członków z referatem politycznym tow. premiera Osóbki-Morawskiego.

KOMITET DZIELNICY PRAGA CENTRALNA

We czwartek dnia 19 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie Komitetu wraz z przedstawicielami Kół Dzielnicy Praga Centralna.

DZIELNICA OCHOTA

Rejestracja członków Dzielnicy Ochota odbywa się codziennie od godz. 10 do 18 w sekretariacie Dzielnicy. Tel. Sekretariatu 8-79-19.

REJESTRACJA CZŁONKÓW DZIELNICY WOLA

Rejestracja członków Dzielnicy Wola odbywa się codziennie od godz. 10 do 13 i od 16.30 do 18 w sekretariacie dzielnicy Ogrodowa 39 II piętro.

ZEBRANIE KOŁA PPS W POLSKIM RADIO

W piątek dnia 20 b.m. o godz. 15.30 odbędzie się w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Polskiego Radia zebranie ogólne Koła PPS w Polskim Radio. Na porządku dziennym referat tow. J. Mulaka pt. „Perspektywy socjalizmu polskiego".
Obecność członków obowiązkowa.

ZJAZDY POWIATOWE W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIM

CIECHANÓW. Dnia 22 bm. o godz. 10 rano odbędzie się Zjazd Powiatowy PPS w Ciechanowie. Referat polityczny wygłosi wiceprzewodniczący WK PPS tow. J. Belański.

DZIAŁDOWO. Dnia 22 bm. o godz. 10 rano odbędzie się Zjazd Powiatowy PPS w Działdowie. Referat polityczny wygłosi sekretarz WK PPS tow. T. Lipiec.

PRUSZKÓW. Dnia 22 bm. o godz. 10 rano odbędzie się Zjazd Powiatowy PPS w Pruszkowie. Referat polityczny wygłosi przewodniczący WK PPS tow. T. Cwik.

OSTRÓW MAZOWIECKA. Dnia 23 bm. o godz. 12-ej odbędzie się Zjazd Powiatowy PPS w Ostrowi Mazowieckiej. Referat polityczny wygłosi Przewodniczący WK PPS tow. T. Cwik. Jednocześnie odbędzie się wiec na rynku.

KOMITET GMINY FALENICA

Członkowie PPS zamieszkali na terenie Józefowa, Michalina, Falenicy, Miedzeszyna i Radości obowiązani są pod rygorem organizacyjnym do ponownej rejestracji. Rejestracja odbywa się codziennie w godz. 18 — 20 w sekretariacie przy ul. Piłsudskiego 19.
Niezarejestrowanie się do dnia 20 bm pociągnie za sobą wykreślenie z listy członków.

TEATRY

TEATR POLSKI (ul. Karasia 2) godz. 18 — „Grube ryby".
TEATR MUZYCZNO-OPEROWY (ul. Marszałkowska 8. o godz 18 „Wesele" Wyspiańskiego.
TEATR MAŁY (ul. Marszałkowska 81). o g. 18 „Szkarłatne róże".
TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego 20): godz. 18 „Damy i Huzary" Fredry.
PRASKI TEATR REWII (ul. Zygmuntowska 8): o godz. 17 i 19 rewia pt. „Asy pierwszej klasy".
TEATR STUDIO (ul. Karowa 31): o godz. 18 „Produkcja Pana Brandta". W niedzielę popołudniówka o godz. 16.
TEATR LUDOWY (Praga, ul. Targowa 73, na wprost Dw. Wileńskiego) codziennie o godz. 19 rewia „Konkurs Humoru".
CYRK (Praga, ul. Szeroka): we wtorki, czwartki, soboty i niedziele o godz. 16 i 19.30; w pozostałe dni o godz. 19.30.

TEATR KUKIEŁKOWY RTPD „BAJ" — Dn. 18, 19 i 20 bm. — na Kole, przy ul. Obozowej 85 — sala im. St. Żeromskiego wystawi widowisko „Nowe szaty króla" A. Maliszewskiego (wg. bajki Andersena).

KINA

„ATLANTIC" (ul. Chmielna 33): „Skarb rodziny Goupi".
„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Szyrmet Chan".
„SYRENA" (Praga, ul. Inżynierska 4): „Zygmunt Kłosowski".
„TĘCZA" (Żoliborz, ul. Suzina 4): „Piękna Płeć".
KINO OŚWIATOWE DOMU KULTURY ROBOTNICZEJ (Żoliborz, Pl. Inwalidów): film naukowy „Co kraj to obyczaj".
KINO OŚWIATOWE INSTYTUTU FILMOWEGO Nr 2 w Świetlicy PPR — Stalowa 71 — „Czarne diamenty".
KINO OŚWIATOWE INSTYTUTU FILMOWE. Inwalidów 10 — „Boks i olimpiada".

O godz. 18 seanse w kinach zarezerwowane są dla Związków Zawodowych. Na seanse te passe-partout oraz bilety bezpłatne nie są honorowane.
Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i wojska do nabycia w Radzie Związków Zawodowych, Praga, ul. Targowa 15, pokój 17, od godz. 9 do 14, oprócz niedziel i świąt.

REDAGUJE KOMITET B—11248
Nakładem Społdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

Zwierzęta ratują życie ludziom

Reportaż z fermy Państwowego Zakładu Higieny

Trudno sobie wyobrazić nowoczesne lecznictwo bez stosowania w niezmiernie wielu wypadkach szczepionek i surowic. Ludzie, którym niejednokrotnie zastrzyk cudotwórczego płynu uratował życie likwidując ciężką chorobę lub chroniąc przed zarażeniem, nie zdają sobie napewno sprawy w jaki spo sób otrzymuje się ten płyn wypełniający ampułki i napewno nie myślą, że dla ratowania życia ludzkiego cierpieć, a nawet ginąć muszą tysiące innych istot żyjących, tysiące zwierząt.

Produkcją szczepionek i surowic na dużą skalę zajmuje się Państwowy Zakład Higieny. Właściwa produkcja odbywa się w laboratoriach PZH przy ul. Chocimskiej, natomiast hodowla zwierząt doświadczalnych oraz otrzymywanie surowicy, która później w laboratorium osiągnie swą ostateczną postać — odbywa się na fermie prowadzonej przez PZH na Służewie.

8 LITRÓW KRWI KOŃSKIEJ

Niejedno dziecko uratował od śmierci zastrzyk surowicy przeciw-dyfterytowej czyli błonicznej. W jaki sposób otrzymuje się tę surowicę — przekonać się można na służewskiej fermie.

W dawnym forcie, o dachu porosłym trawą — mieszczą się urządzenia „fabryczne" — do produkcji surowicy. Surowcem — są żywe istoty — konie.

Doktór w białym fartuchu pochyla się nad strzykawką. Piękny, rosły koń wystraszony ilością otaczających go dziennikarzy, światłem reflektorów fotoreporterskich, jak i wreszcie przeczuciem czekającej go „operacji", strzyże uszami. Na jego grzbiecie nie duże, wyłysiałe plamy. Nie poraz pierwszy pobierają mu krew.

Igła zanurza się w grzbiet koński, a przytrzymywany nad runką cylinder wypełnia się stopniowo krwią. Pobiera się jednorazowo 8 litrów. Nasz konik noszący imię „Beret" (wszystkie konie, których krew służy do produkcji surowicy przeciw błonicy noszą imiona zaczynające się na literę „B", jak Beret, Brelok, Birbant, przeciw tężcowi — na „T" itp.) stoi spokojnie. Dobrze zniósł zabieg, choć, jak informuje doktór zdarzają się wypadki, omdlenia podczas upustu krwi.

Drugi koń, łaciaty niczym krowa, imieniem Taran, poddany jest właśnie innej operacji. Wstrzykuje mu się zarazki tężca, a jego krew dostarczy później surowicy przeciw tężcowej.

Surowica wstrzykiwana ludzim — jest surowicą krwi konia, który po zastrzyknięciu jadów bakterii chorobotwórczych został przeciw danej chorobie uodporniony, organizm jego bowiem wytworzył dostateczną ilość antytoksyn (przeciw-ciał), neutralizujących zarazki chorobotwórcze. Te właśnie antytoksyny, czy to błonicy, czy tężca, czy zgorzeli gazowej (choroba przyranna rozpowszechniona w czasie wojny wskutek zanieczyszczenia ran), wprowadzone za pomocą zastrzyku do organizmu, pozwalają ludziom zwalczyć trawiącą ich chorobę.

Pobrana krew w cylindrach z odpowiedni mi napisami orientacyjnymi odstawiona jest na pewien czas w specjalnym pomieszczeniu, aż do chwili okrzepnięcia. Skrzep wytwarza się na dnie, surowica wypływa na wierzch. Następnie surowicę przefiltrowuje się i po dodaniu środka dezynfekcyjnego (karbol, chinozol czy trój-krezol) i stwierdzeniu jej mocy wlewa się do ampułek.

Dzisiejsza ferma posiada 26 koni, przed wojną miała ich 200.

Nie każdy koń nadaje się do produkcji surowicy. Nie każda krew końska wytwarza dostateczną ilość antytoksyn.

SYMBOLICZNE ŚWINKI DOŚWIADCZALNE

Do badania siły surowicy — na fermie służewskiej hoduje się świnki morskie. Siedzą one w klatkach, wesołe, ruchliwe i łypią na nas małymi oczkami. Im to wstrzykuje się mieszaninę złożoną z jadów bakterii chorobotwórczych i z surowicy zawierającej prze ciw-ciała.

Hodowane na fermie świnki (aż 600 sztuk) służą również do wykonywania odczynu Wassermanna, do którego potrzebna jest krew żywych świnek morskich.

Obok świnek, o ścianę — żyją króliki. (Właściwie na fermie znajduje się tylko hodowla, zabiegi wykonywane są w Zakładzie). Tym biednym zwierzątkom wstrzykuje się wściekliznę, a potem z ich mózgów wytwarza się szczepionkę przeciw tej straszliwej chorobie.

REKORDOWE TEMPO ROZMNAŻANIA

Na półkach, w skrzyneczkach jak w kartotece, siedzą białe myszy. Rok temu, gdy wznowiono prace nie można było dostać tych stworzonek i rozpoczęto hodowlę trzema sztukami: dwiema samiczkami i jednym samcem. Dziś, po roku, trójka ta rozmnożyła się tysiąckrotnie. Obecny stan hodowli wynosi dwa tysiące sztuk, a przynajmniej tysiąc porozdawano do innych zakładów czy pracowni.

Opiekunka myszek napełnia właśnie każdą klatkę pożywieniem: trochę owsa i trochę mleka — luksusowy, codzienny obiadek.

Na myszkach przeprowadza się również wiele doświadczeń. Mogą one służyć nawet do produkcji szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu. Jest to wynaleziony we Francji system o wiele łatwiejszy i tańszy niż wyna lazek prof. Weigla, który otrzymywał tę szczepionkę z wszy.

Do kontrolowania przez Państwowy Zakład Higieny żywności służą białe szczury. One to padają ofiarą zatrucia, ratując w ten sposób życie ludziom, którzyby tę żywność zjedli.

LUDNOŚĆ BĘDZIE ZAOPATRZONA

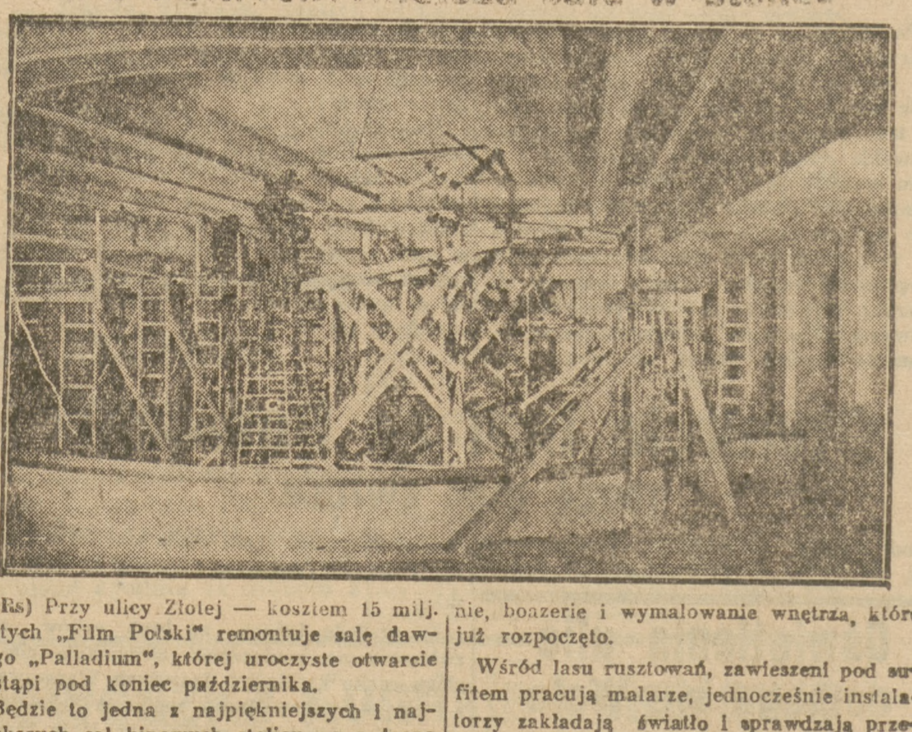
Choć produkcja Państwowego Zakładu Hi gieny rozwija się do dziś jeszcze, znajdują się na prowincji apteki, które nie wiedzą o istnieniu tej wytwórni surowic, szczepionek i innych preparatów leczniczych. Ostatnio utworzone zostało Centralne Biuro Sprzedaży i Zaopatrzenia, które opracowało cennik preparatów PZH dla aptek i dla sprzedaży detalicznej.

We wtorek odbył się zjazd kierowników Zakładów Produkcji PZH, na którym opracowano plan produkcji na rok 1947. Jak wynika z tego planu, ludność zostanie dostatecznie zaopatrzona w szczepionki i surowice. Na zjeździe omówiono również sprawę dostosowania produkcji do najnowszych badań nauki.

D. R.

Kino „Palladium"

ma najwytworniejszą salę w stolicy



(Rs) Przy ulicy Złotej — kosztem 15 milj. złotych „Film Polski" remontuje salę dawnego „Palladium", której uroczyste otwarcie nastąpi pod koniec października.

Będzie to jedna z najpiękniejszych i największych sal kinowych stolicy, urządzona nowocześnie, doskonale wentylowana i ogrzana, z wielką poczekalnią i palarnią. Pomieści przeszło 1000 osób — z tego 300 znajdzie miejsce na balkonie.

W tej chwili wszystkie nieomal prace budowlane zostały wykonane. Pozostały jeszcze do wykonania podłogi na widowni i balkonie, boazerie i wymalowanie wnętrza, które już rozpoczęto.

Wśród lasu rusztowań, zawieszeni pod sufitem pracują malarze, jednocześnie instalatorzy zakładają światło i sprawdzają przewody.

Sala kina „Palladium" w myśl umowy „Filmu Polskiego" z Zarządem Miejskim, będzie jednocześnie salą „Filharmonii warszawskiej", a cały szereg przeprowadzonych pod tym kątem poprawek skoryguje wybitnie jej akustykę.

Ogólnokrajowa wystawa Państwowego Przemysłu Spożywczego

Dnia 25 bm. zostaje otwarta w Warszawie przy ul. Koszykowej 55 w gmachu Politechniki Warszawskiej, pierwsza, powojenna Ogólnokrajowa Wystawa Państwowego Przemysłu Spożywczego, organizowana przez Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Spożywczego w Ministerstwie Aprowizacji i Handlu.

Wystawa przedstawi nasz dorobek na polu przemysłu spożywczego i pokaże jakie mamy plany i zamierzenia na okres najbliższych lat trzech.

Każdy zwiedzający będzie mógł nabyć produkty Państwowego Przemysłu Spożywczego w kioskach sprzedażnych. Na terenie wystawy czynne będą ponadto: kawiarnia, restauracja i winiarnia.

Przyjeżdżający z poza Warszawy, w powrotnej drodze korzystać będą z 66 proc. zniżek kolejowych.

Mimochodem

Sprawa psów

Ogromnie lubiłem psy.

Mówiłem nieraz, że pies, to prawdziwy przyjaciel, więcej wart od niejednego człowieka. I jeszcze — że tylko dobrzy ludzie kochają zwierzęta. (Ja kochałem).

Podczas wojny oba moje twierdzenia zostały mocno zachwiane.

Okazało się, że Niemcy, ponieważ do psów odnosili się z dużym sentymentem, są bardzo dobrymi ludźmi. Nie mogłem jakoś z tym się zgodzić, co jest rzeczą zrozumiałą, gdyż nie byłem wtedy jeszcze uświadomiony przez Byrnesa.

Również sprawie przyjacielskości psów przeczyły wieści z Pawiaka, Oświęcimia, Majdanka i Treblinki. Kochane pieski rozrywały tam ludzi na strzępy, dusiły i mordowały wcale nie gorzej od rasowych gestapowców.

Były to, oczywiście, psy niemieckie, nie polskie, ale jednak...

Potem Niemcy uciekli, a psy zostały...

Owczarki, wilki, dogi, wszystkie dobrze odżywione ludzką krwią i ludzkim mięsem.

I — o dziwo — zmieniły się radykalnie. Zmieniły narodowość, przekonania, zwyczaje. Nikogo nie rozszarpują, przychodzą do nogi na zawołanie „Burek" lub „Bimber", choć naprawd są to „Ralfy" i „Wolfy".

Służą w Milicji i w SOK-u.

Pilnują zakładów „Społem".

Mimo ogłoszonej w zeszłym roku „mobilizacji psów", wielu miłośników zwierząt chowa je nadal w swych domach.

Jedna z mych znajomych wyszabrowała gdzieś pięknego poniemieckiego owczarka, który chodzi dziś z koszykiem po bułki i pilnuje wózka z jej dwuletnią córeczką.

Ta znajoma twierdzi, że ma do swego „Czuwaja" kompletne zaufanie. Że zapomniał o niemieckiej tresurze, o niemieckim pochodzeniu i o sztucznie wszczepionej nienawiści rasowej.

Szkopskie bestie stały się prawdziwymi demokratami.

Ale ja bym im nie wierzył.

Myślę, że prawdziwe skłonności drzemią w nich tylko, czekając na hasło, na rozkaz któregoś z dawnych panów.

Na wszelki wypadek poradzę mej znajomej, by chowała przed „Czuwajem" gazety z relacjami o nastrojach w Niemczech po mowie Byrnesa.

A. TOM

Szpital umysłowo chorych wymordowany przez zbirów SS

Krakowska Komisja do Badania Zbrodni Niemieckich zabezpieczyła i opracowuje obecnie materiały dokumentarne dotyczące potwornej zbrodni, popełnionej przez Niemców w szpitalu dla umysłowo chorych w Kobierzynie koło Krakowa. Chorzy tego szpitala zostali w czerwcu 1942 roku przetransportowani do obozu w Oświęcimiu, zamordowani w komorach gazowych i spaleni. Osoby nie nadające się do transportu zostały zastrzelone na dziedzińcu szpitalnym.

Zbrodni tej dokonały oddziały SS. Na pod stawie odnalezionych obecnie dokumentów i aktów władz niemieckich, jak również zeznań świadków, ustalono dokładne okoliczności tej strasznej zbrodni oraz listę, obejmującą nazwiska 260 ofiar.

Sukces szachistów radzieckich w meczu ZSRR — Stany Zjednoczone

4-dniowy mecz szachowy drużyny szachistów radzieckich z reprezentacją szachową Stanów Zjednoczonych zakończył się nowym zwycięstwem szachistów radzieckich w sto sunku 12,5 : 7,5 pkt. Czołowi szachiści amerykańscy Rzeszewski, Fine i Denker doznali porażki ze strony mistrzów radzieckich Botwinnika, Kieresa i Smysłowa.

Wynik meczu szachowego ZSRR — Stany Zjednoczone świadczy, że szachiści radzieccy reprezentują obecnie najwyższą klasę gry.

Czytelnicy piszą

Podziękowanie

Składam podziękowanie:

Dyrekcji, orkiestrze, a szczególnie Dyrektorowi administracyjnemu, Naczelnikowi spraw ogólnych, Radzie Zakładowej, Kier. Wydz. Transp., Związkowi i wszystkim pracownikom Miejsk. Zakł. Komun. za liczne wzięcie udziału w pogrzebie męża mego, śp. dr. Jerzego Torchalskiego.

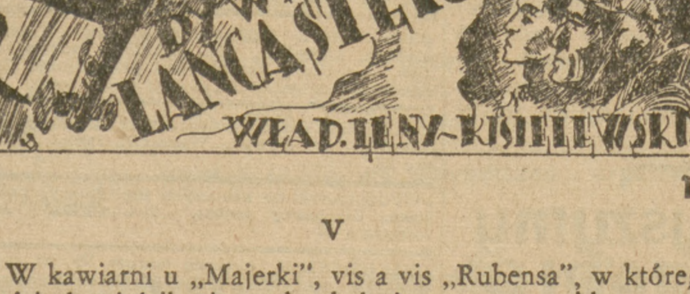
Dyrektorowi, Naczelnemu lekarzowi Wydz. Sanitarnego, lekarzom i wszystkim pracownikom D. O. K. P. w W-wie. Pracownikom Wytwórni Wódek P. M. S. ul. Ząbkowska 27/31 i wszystkim przyjaciołom i tow. z PPS. z okresu okupacji. Jednocześnie dziękuję za dobrowolne składki na koszta, związane z przewiezieniem z Magdalenki i pogrzebem męża mego w dniu 10 lipca 1946 r.: Miejskie Zakł. Komun. zł. 5.301; Wydz. Transport. M. Z. K. zł. 1.780; P. M. S. ul. Ząbkowska 27/31 zł. 3.331; D. O. K. P. w W-wie zł. 11.430 oraz lekarzom i innym zł. 2.900. Razem 24.742. Tą drogą składam serdeczne podziękowanie. — Żona **Eufrozyna Torchalska** z córką i wnuczkiem.

Czerniaków woła o autobus

My, mieszkańcy Sadyby, Czerniakowa itd. zwracamy się pod adresem MZK o ulżenie naszej doli ludzi pracy, korzystających z linii autobusowej „F", jeżdżącej na tej trasie. O tym, żeby człowiek pracy mógł dostać się do autobusu rano nie ma mowy, tak, że wielu z nas, mając miesięczne bilety, zmuszonych jest często chodzić pieszo : często spóźniać się do pracy. Na trasie tej chodzą 2 autobusy co pół godziny, a nawet rzadziej, jak to miało miejsce w dniu 12 bm., a mianowicie: o godz. 7.20 przejechał 1 autobus nie zatrzymując się, o godz. 8.05 drugi, również nie zatrzymał się.

Ze względu, że wielu z nas pracuje na Pradze i musimy być w pracy na czas, a nie z opóźnieniem godzinnym — prosimy o usprawnienie szwankującej komunikacji na tej trasie. Dla orientacji podajemy, że linia „P", łącząca Powiśle z placem Unii ma autobusy prawie co 15 minut, które w dodatku odchodzą puste.

M. Kosterski, pracownik Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, Zaremba pracownik Rzeźni Miejskiej, Bargiel pracownik Resortu Zdrowia Op. Społ., Krawczyk Halina pracownik Resortu Zdrowia Op. Społ., Wieczorek pracownik Wodociągów i Kanalizacji, Bednarski pracownik Ministerstwa Komunikacji i inni.



11)

V

W kawiarni u „Majerki", vis a vis „Rubensa", w którego czeluściach mieściły się sztaby, było jeszcze pusto. Alen wszedł i zamówiwszy kawę, usiadł przy stoliku, by przeczytać gazety. Znał dobrze zwyczaje londyńskich Polaków i wiedział, że lada chwila zjawi się ktoś ze znajomych, znudzonych swym urzędowaniem i chętny do opowiadania londyńskich nowinek. Nie omylił się. Po paru minutach w drzwiach kawiarni ukazał się kpt. Niewiarowski, dawny szef bezpieczeństwa lotnictwa, po śmierci gen. Sikorskiego z miejsca „zlikwidowany" przez nowych władców „Rubensa". Był on trochę literatem, i trochę filozofem, i w gruncie rzeczy naprawdę porządnym człowiekiem.

— Witam najwybitniejszego z polskich korespondentów! — powitał Alena.

— Uuu, cóż to za nadzwyczajnie wzniosłe powitanie? — zaśmiał się Alen, wskazując kapitanowi miejsce przy swoim stoliku.

— Nie czytał pan jeszcze?

— Czego?

— Reportażu z lotu, plus wzmianki, iż był to pierwszy lot bojowy polskiego korespondenta w historii polskich sił zbrojnych!...

— Głupstwo! — mruknął Alen.

— To nie jest głupstwo — poważnie wyjaśnił Niewiarowski. — To jest umocnienie. Już teraz trudniej będzie „im" pana „wykończyć".

— Mniejsza o „wykańczanie".—Co nowego w Londynie?

— Stary kołowrotek. Mówiłem panu kiedyś, że to wszystko co robi nasza „góra" jest naprawdę bez sensu i że zabawa w rządzenie bardzo źle się skończy. Każdy z naszych dygnitarzy cywilnych, czy wojskowych myśli wyłącznie o sobie i o tym ile zarobi na „czarną godzinę", nie starając się o to, aby nie nadeszła. Anglicy o tym wiedzą i jako psycholodzy umieją nimi kierować, naturalnie pod kątem swych własnych interesów.

— Czyli, że bez zmiany!

— Co się tu mogło zmienić? Nasi jak się żarli, tak się wciąż żrą ze sobą, wojując o fikcję i o rzeczy, właściwie nieważne, myśląc, że to jest właśnie: wielka polityka.

— Tak, to niewesołe.

— Słuchajcie kapitanie, chciałbym ze dwa tygodnie posiedzieć w Londynie i muszę sobie znaleźć jakieś prasowe zajęcie. Mam trochę spraw do załatwienia, a między innymi stypendium dla Lali. Znacie ją? Ministerstwo Oświaty robi jej trudności, gdyż zdała egzaminy do angielskiej uczelni i tam chce uczęszczać, a nie do ich „szkółki".

— Idioci! — mruknął Niewiarowski. — Powinni się cieszyć z tego, a nie utrudniać. Im więcej Polaków będzie miało angielskie dyplomy i znało Anglików, tym lepiej dla nas wszystkich. — Zapalił papierosa i zastanawiał się chwilę.

— Czekaj pan, może Zofia Poznańska będzie mogła coś pomóc, ona tam ma stosunki. A poza tym radziłbym panu pogadać z Kaczyńskim.

— Kaczyński nic nie poradzi — odpowiedział Alen. — On w tym swoim ministerstwie jest tylko figurką. Rządzi zupełnie kto inny. Jak wszędzie zresztą u nas. Chwilami jestem tak wściekły na te całe stosunki, że mam ochotę zrobić piekielną awanturę z pierwszym lepszym z tych naszych, wyższych urzędasów.

— Radzę nie robić tego. Tym bardziej, że jeśli chodzi o te obie panie, to nie masz pan prawnych podstaw do interweniowania.

— Psiakrew! — wybuchnął Alen. — Przecież to wściec się można, widząc jak ci dostojnicy, tylko dzięki nam biorący angielskie pieniądze i mający posady, postępują tutaj z Polakami. Wszystkie swoje świństwa przesłaniając jeszcze biało-czerwonym sztandarem i wzniosłymi sloganami.

Niewiarowski nie reagując zupełnie na wybuch Alena, popatrzył na niego, zamówił drugą kawę i częstując go papierosem, powiedział spokojnie:

— Pan jesteś porządny chłopak, ale zbyt gwałtowny. Na siłę pan nic nie zrobi, bo „oni" są silniejsi. Masz pan przykład choćby na mnie. A co do dostojników — to obaj wiemy dobrze, kto i jak tu przyszedł. Że prawie wszyscy na „górze" — to są ci sami ludzie, którzy rządzili Polską przed wojną z Niemcami. Naród został tam, w kraju. Zaleszczycka szosa nie mogła wszystkich pomieścić. Pan, jak i setki nam podobnych są tu przypadkowo. Ot, akurat nasze oddziały były blisko granicy i dostały rozkaz aby ją przekroczyć. A inni, liczniejsi, którzy nie otrzymali takiego rozkazu? Nie, mój przyjacielu, nie oceniajmy Polski wartością tutejszych dygnitarzy, bo jedyne może tylko konkretne wartości, jakie się tu znalazły, to ci zwykli żołnierze, którzy bez pytań o posady z miejsca poszli do walki, wierząc, że nią otworzą drogę do lepszej przyszłości. Niewielu z nich zostanie, ale ci, co przeżyją i co się nie wykoleją, nie dadzą spaczyć swoich charakterów — będą mogli coś zrobić! A to wszystko, co jest teraz, traktujmy jedynie jako stan przejściowy, jako jeden z etapów polskiej, emigracyjnej drogi...



Zapalił papierosa i zastanowił się chwilę.

(D. c. n).